

u niego codziennie, bo prócz trafiki prowadził sprzedaż gazet i czasopism. Kupowałem i czytałem dużo: „Dziennik Polski”, „Płomień”, „Poznaj Świat”, „Rolnik Polski” (ciekawe odcinki powieściowe), „Odrodzenie”. Jak na biednego gimnazjalistę to dużo... „Mantyki”, czyli Teodor Pawłowicz (męczył nas matematyką; amator kolarstwa i całorocznych kąpiel), W. Dziergasa poznałem na szybowisku na Żarze. Helci Liliputki – nigdy nie spotkałem. Podobnie jak Mazurkuli, czy Pikuły. Obok zakładu Linki często przechodziłem, bałem się jej z uwagi na wzrost (ponad 2 m) i sposób ubierania się. Podobno była absolwentką Uniwersytetu im. J. Kazimierza we Lwowie, gdzie studiowała filozofię. W Żywcu utrzymywała się z magła, choć mogła dostatnio żyć jako poliglotka.

Wiele ciekawych informacji o życiu muzycznym, teatralnym (tu niebagatelną rolę odgrywał również autor, ale o tym pisze skromnie).

Reasumując: książka ta wzbogaci moją skromną literaturę o Żywiecczyznę. Zajmie miejsce wśród cennych słowników biograficznych, bibliografii J. Micherdzińskiej (niestety nie wolnej od licznych opuszczeń), reedycji „Groni”, *Rynku w Żywcu przez wieki* M. Miodońskiego, czy też kilku edycji *Dziejopisu żywieckiego* A. Komonieckiego. Dodam, iż posiadam I wydanie z 1937 r. wydobyte z „makulatury” jednej z szacownych krakowskich bibliotek. Jej nazwy nie mogę dziś wyjawić. Do lektury książki Staszka Dobosza będę wracać wiele razy, gdyż pragnę dogłębnie poznać duszę Żywca, który jest dla mnie stolicą mojej małej ojczyzny. A poznanie to ułatwia mi przecież książka mojego kolegi z „gimpla”.

Maria Jazowska-Gumulska
Nowe tomy „Pamiętnika”

„Pamiętnik Polskiego
Towarzystwa Tatrzańskiego”.
T. 17: 2008. T. 18: 2009

Zawartość siedemnastego tomu „Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego” pozostaje pod znakiem jubileuszy: Roku Tytusa Chałubińskiego oraz 120. rocznicy Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem. Bogate są także stałe działy rocznika: *Człowiek i góry*, *Dziedzictwo*, *Ocalić od zapomnienia*, *Rocznice*, oraz *Kronika PTT*. Artykuł wstępny Wojciecha Gąsienicy-Byrcyna pozostaje poza wymienionymi działami, jest wyrazem wiedzy autora o rzadkim okazie orła przedniego w Tatrach oraz rzetelnej dokumentacji naukowej. Wykorzystanie motywu w twórczości literackiej i artystycznej po obu stronach Tatr dopełnia tę historię „króla ptaków” wpisującego się – jak stwierdza autor artykułu – „w kulturę ogólnopolską i regionalną Podtatrza”.

Cykl tekstów o „królu Tatr” rozpoczyna artykuł redaktora naczelnego „Pamiętników PTT” Stefana Maciejewskiego, który prawie romantyczne umiłowanie Tatr przez tego lekarza warszawskiego określa mianem „tatrzaństwa Chałubińskiego” i zapoznaje z wieloma szczegółami z biografii, pasji badawczej a także kultu jego postaci pod Tatrami. Uzupełnieniem tej prezentacji sylwetki jest fragment z książki Ferdynanda Hoesicka *Legendowe postacie zakopiańskie*. Swoistym dopełnieniem pasji badawczej Chałubińskiego jest kolekcja mchów przechowywana w zielnikach i preparatach mikroskopowych Muzeum Tatrzańskiego, opisana w roczniku przez wybitnego polskiego biologa,

profesora Instytutu Botaniki PAN Ryszarda Ochyre. Stefanowi Chałubińskiemu, wnukowi Tytusa, przewodnikowi tatrzańskiemu, poświęcił szkic wspomnieniowy Maciej Pinkwart.

Kolejny blok tematyczny dokumentuje wszechstronnie historię Muzeum Tatrzańskiego, powstałego w 1888 roku. Narodziny Muzeum, jego założycieli, perypetie związane z lokalem, pierwsze eksponaty oraz powstanie i początki działalności Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego opisuje Witold Nowicki. Długi, 120 letni okres stopniowego przekształcania Muzeum Tatrzańskiego w muzeum przestrzenne, wdrażanie śmiałych pomysłów nowych dyrektorów placówki prezentuje Zbigniew Moździerz. Sporo miejsca poświęcił w swoim artykule okresowi dyrekcji Juliusza Zborowskiego, którego zasługi i wielkie oddanie w kolejnych etapach przekształceń Muzeum przedstawił Zbigniew Wójcik. Zebrane przez Zborowskiego materiały gwarowe do *Słownika gwary Zakopanego i okolic*, ich stan opracowania, wykorzystanie przez wielu językoznawców, odnotowała w swoim artykule profesor Joanna Okoń. Z początkami działalności Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego wiąże się koncepcja gromadzenia zbiorów bibliotecznych. Historię obecnej biblioteki Muzeum odtworzyła Anna Liscar, podkreślając, że już w latach międzywojennych księgozbiór miał profil naukowy, bogaty był także dział piśmiennictwa regionalnego dotyczącego Tatr, Podhala, Spiszu, Orawy, Gorc i Pienin. Niemale zasługi w kompletowaniu zbiorów miał były dyrektor muzeum Juliusz Zborowski i jego kontynuatorzy: Wanda Jostowa i Jerzy Darowski.

W dziale *Człowiek i góry* zamieszczono reportażową relację Łukasza Depty z wyprawy młodych alpinistów w góry Pamiru-Ałaju w Kirgistanie latem 2006 roku, powtórzonej w roku 2008, a zatem należy oczekiwać podobnie frapującej relacji na łamach rocznika. Aleksander Kwiatkowski opisał barwnie wyprawy, m. in. w Tatry, Alpy, Pireneje.

Józef Durden w dziale *Dziedzictwo* przypomniał udział wielu księży w naukowym poznawaniu Tatr, poczynając od Stanisława Staszica i kolejno Franciszka Szaniawskiego, odnotował krótki pobyt biskupów: Grzegorza Zeglera i Franciszka de Paul Pistka, księży: Michała Głowackiego, który zapisał się w proces przygotowania powstania chochołowskiego, Eugeniusza Janoty, zasłużonego członka Towarzystwa Tatrzańskiego, udokumentował także niemale zasługi księdza Józefa Stolarczyka w poznawaniu Tatr i ochrony górskiej przyrody. Obszerne informacje o kolejnym pokoleniu kapłanów z pierwszego okresu dwudziestolecia międzywojennego dopełniają ten interesujący artykuł, a autor zapowiedział kontynuację tego tematu w dalszych tomach rocznika. Krótką historię Starego Cmentarza na Pęksowym Brzysku przypomina Maciej Pinkwart, apelując o większe zainteresowanie tą nekropolią o istotnym znaczeniu dla polskiej kultury. W tym samym dziale rocznika Marian Mroczo wzbogacił fragment życiorysu geografa Eugeniusza Romera o jego związki z Zakopanem i Tatrami.

Dowodem pamięci o związkach wielu zasłużonych postaci z propagowaniem Tatr, a także o miłośnikach gór w różnych zakątkach świata jest dział *Ocalić od zapomnienia*, przypominający sylwetki: Wacława Felczaka, Bronisława Czecha, Tadeusza Marka, Tomasza Mazura i Tadeusza Wdowiaka. Rocznice urodzin, bądź śmierci ludzi związanych z górami, recenzje z książek i czasopism poświęconych tematyce górskiej oraz sprawozdania ze statutowej i merytorycznej działalności Zarządu Głównego PTT i poszczególnych oddziałów i kół towarzystwa zamykają ten obszerny rocznik. Liczne ilustracje, dokumentacje fotograficzne oraz wiersze: Franciszka Nowickiego i Ireny Batury urozmaicają merytoryczną treść tomu 17 „Pamiętnika PTT”.

Tom 18 „Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego” za rok 2009 otwierają wiersze Bogusława Żurakowskiego o tematyce górskiej z tomików: *Koncert ciszy*, *Narzecz nadziei*, *Ciało i światło*, *Światłocień*. Teksty artykułów w pierwszej części rocznika w mniejszym stopniu upamiętniają wydarzenia rocznicowe w porównaniu z tomem poprzednim. Antonina Szebista podjęła temat filozoficzny tatrzańskiej woli mocy jako podstawowej kategorii nietzscheańskiego światopoglądu. Przywołała teksty z zakresu psychologii taternictwa naczelnika TOPR Mariusza Zaruskiego oraz wybitnego ideologa taternictwa, dziennikarza i prawnika Romana Kordysa, prześledziła ponadto teksty poetyckie, m. in.: Jana Kasprowicza, Leopolda Staffa, Kazimierza Przerwy-Tetmajera nawiązujące do nietzscheańskiej koncepcji. Stefan Maciejewski wrócił do „legendowego Zakopanego” przywołując wiele szczegółów o powstaniu stolicy Tatr z licznymi wzmiankami o wydarzeniach historycznych. Pojawiają się tu pierwsi podróżnicy i odkrywcy Tatr na przełomie XVIII i XIX wieku. Autor wykorzystał także *Kronikę parafii zakopiańskiej ks. J. Stolarczyka*, wspominał o „epoce Chałubińskiego”, podkreślił także wkład Towarzystwa Tatrzańskiego w dzieło popularyzacji Zakopanego w II połowie XIX wieku, omówił początki zakopiańskiego uzdrowiska. Z tekstem redaktora naczelnego koresponduje bardzo solidnie udokumentowana historia dworu Homolaców w Kuźnicach oraz Dworu Tatrzańskiego – pierwszej siedziby Towarzystwa Tatrzańskiego, centrum życia kulturalnego Zakopanego u schyłku XIX wieku – autorstwa Zbigniewa Moździerza.

O życiu kulturalnym Zakopanego związanym z zakopiańskimi bibliotekami, a szczególnie z Biblioteką Publiczną pisze Mieczysław Mantyka. Swoimi tradycjami sięga ona początków działalności Towarzystwa Tatrzańskiego, a jej historię wiąże autor z rokiem 1900, kiedy to rozpoczęło działalność stowarzyszenie pod nazwą Czytelnia Zakopiańska. Tradycje tej placówki wyprzedzają o kilka lat narodziny polskich bibliotek w centrach wielkomiejskich. Obecny dyrektor placówki wspomina o zasłużonych bibliotekarzach, m.in. Jerzym Gawlińskim i Stefanie Żeromskim, omawia reorganizację biblioteki w związku z kolejnymi ustawami o działalności bibliotek publicznych, wymienia niektóre ważne osobistości polskiej nauki i kultury uświetniające spotkania literackie i odczyty naukowe. Na koniec informuje o rozpoczętej komputeryzacji zbiorów od 2002 roku i przystąpieniu biblioteki do programu FIDKAR w roku 2006.

Interesującym tekstem jest wywiad Macieja Pinkwarta przeprowadzony z Januszem Majchrem, burmistrzem stolicy Tatr, zatytułowany *Jakie Zakopane?*

W dziale wspomnieniowym *Człowiek i góry* redakcja zamieściła fascynujący wykład inauguracyjny profesora Zdzisława Jana Ryna, wygłoszony w AWF w Katowicach 23 października 2009 roku. Jego temat wiąże się z mistyką gór, relacjami: góry i medycyna, pasją zdobywania szczytów a możliwościami adaptacyjnymi człowieka. Podaje w nim liczne przykłady z własnych wypraw, dzieli się psychicznymi doznaniem zdobywców szczytów (psychopatologia dużych wysokości była tematem jego rozprawy doktorskiej).

Narcyz Sadłoń opisuje pierwszą polską ekspedycję w Himalaje w roku 1939 i zdobycie szczytu Nanda Devi East /7434 m.n.p.m./ oraz powtórzenie ekspedycji w 2009 roku. Nie pominięto w tym dziale wspomnienia o tragicznej śmierci Mieczysława Karłowicza na stokach Małego Kościelca przed stu laty. Po raz pierwszy wydrukowano także dziennik byłego bibliotekarza Biblioteki Publicznej w Zakopanem rejestrujący nocną wyprawę przed stu laty na Giewont. Z tekstów taternickich warto też odnotować opis Galerii Gankowej w Tatrach Wysokich przez Jerzego Lefelda.

W dziale *Dziedzictwo* Wojciech Szatkowski poświęca historii tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego z okazji setnej rocznicy powstania tej organizacji ratowniczej. Wymienia kolejnych naczelników i kierowników TOPR. W tomie 18 zamieszczono także II część artykułu Józefa Durdena o księżach w Tatrach, tym razem w międzywojniu i w latach po II wojnie światowej. Artykuł kończy dosyć obszerna informacja o papieżu Janie Pawle II – Członku Honorowym PTT. Także górale podhalańscy, obecni na łamach „Pamiętnika PTT” w latach 1876–1920, stali się przedmiotem opisu w tym dziale przez Janusza M. Ślusarczyka. Ciekawostkami są informacje o Młodzieżowym Klubie „Deptusie” przy Ostrzeszowskim Oddziale PTT, który powstał jesienią 1989 roku oraz o Kole PTT w Gliwicach.

W dziale *Ocalić od zapomnienia* Stefan Maciejewski zamieszcza opowieści Zofii Fedorowiczowej oraz kilka listów do niej Jerzego Gawlińskiego. Szlaki kurierskie i przerzutowe Polskiego Państwa Podziemnego przez Łemkowszczyznę w l. 1939–1945 opisuje Seweryn A. Wiślocki. Wojciech Gąsienica-Byrcyn wspomina okres okupacji pod Tatrami. Sylwetkę „ojca beskidzkiej turystyki” Kazimierza Ignacego Sosnowskiego przybliżył Maciej Zaremba. O bacy z Rusinowej Polany – Janie Murzańskim przypomniała Maria Fiderkiewicz. O zmarłym 20 października 2009 r. Stanisławie Kroku, wychowawcy podchorążych Dęblińskiej Szkoły Orłąt oraz plejady krajoznawców i turystów z całej Polski wspomnienie zamieścił Krzysztof Karbowski.

Podobnie jak w roczniku poprzednim przypomniano ważne rocznice z historii członków PTT, zamieszczono przegląd piśmiennictwa poświęconego górom oraz periodyków o charakterze regionalnym.

Ewa Skrobiszewska

Witamy nowy, interesujący periodyk „Rocznik Niepołomicki”. R. I: 2008, Niepołomice 2009, 183 s., il.

Niepołomice to miasteczko położone w dolinie Wisły na skraju Puszczy Niepołomickiej, 20 km na wschód od Krakowa, na trasie sandomierskiej. Dzięki królowi Kazimierzowi Wielkiemu i Jagiellonom, średniowieczna osada stała się miasteczkiem królewskim.

Król Kazimierz Wielki, pragmatyk i zręczny polityk, wychowany na dworze węgierskich Andegawenów, na którym ceniono sztukę i wspomagano artystów, stał się realizatorem swoich pragnień o silnej i bogatej Polsce. Wzmacniał finansowo polskie miasteczka i osady poprzez fundowanie okazałych budowli, przede wszystkim kościołów. Skarb królewski napełniony był łupami po wojnie ruskiej, a Kazimierz Wielki był władcą hojnym.

W latach 1340–1350 polecił wybudować w Niepołomicach pod Krakowem, w pradolinie rzeki Wisły gotycki zamek myśliwski. Była to królewska, murowana rezydencja wypoczynkowa. Zaś zabudowania drewniane służyły jako mieszkania dla dworu, służby i pracowników kuchennych. W okresie renesansu Jagiellonowie zmienili oblicze zamku.